

Rogaty Watykan

29/04/2011 22:15 by Struski Andrzej

Rogaty Watykan.

Â Â Â Ostrzeżenie! Artykuł zawiera treść, której niektórzy mogą być urażeni; uczucia religijne. Te osoby, których mimo to, ten artykuł przeczytają i będą dla nich czymś urażającym z góry przepraszam. Intencją moją jest przekazanie wartości, jakie zawiera zaszyfrowany przekaz Apokalipsy i ukazania błędów zamierzonych, lub niezamierzonych a poczynionych przez kapłanów chrześcijańskich. W tym miejscu dodam, że według mnie duża część kapłanów spełnia swą powinność najlepiej jak potrafi, jednak ogólny wizerunek religii, zakazuje ci, dla których kapłaństwo jest drogą do osiągnięcia wspaniałych ziemskich celów. Â Â Â Â Â W Watykanie rogi są wszędzie a i diabeł w Piotrowej stolicy nie brakuje, morda demona przywita cię a po śniegu, chyba, że jesteś Szwajcar! przede wszystkim z tobą rozprawi. Poza wszechobecną orgię bogactwa wszędzie rogi, lecz rogatego wrażenia dozna tylko wnikliwy obserwator. Proszę nie mylić wnikliwego obserwatora z pokornym sędzią, ten zawsze będzie łep. Bazylika największego apostoła i jej otoczenie, to stolica cierpienia i krwi całych narodów, którzy w pokorze, (jak to mówił wedle woli proboszcza) albo i nie, budowali chwałę prawie wiątego kościoła. Â Â Nie wiem ilu odwiedzających Babilon, zauważyłoby demony u wejścia Piotra, ale jestem pewien, że wielu patrzyło na wszechobecny przepych, tak samo jak pewne starotestamentowe małżeństwo. „Och! oj! oj! widzisz Mojra te bogactwo. A jak zaczęli!!!”. W stajence. Â Rogi, diabeł i demony, tylko dla nielicznych są widoczne na pierwszy rzut oka. Są widoczne tylko dla oka ludzi wolnych od wszelkiego kultu. Tubylczy kult „miłuj bliźniego” i wsłodyca „żółty” czarnych a uduchowionych, to „prosta droga do Boga”, (wystarczy danina, co trzeba). Ta czarna „wiata” (papa jest na biało) za wszystko, nawet tych, którzy nie mienią się sędziami. Cóż, wiatac pasterz i turysta zobaczy? Â Â Ano to, co zapyta mu „Szwajcar” pokaże. Firma papieża od „wiat” ostarzy, skutecznie za wszystko. Tak skutecznie, że tylko „zastawiali grzesznicy” potrafili swą umysłowość przed takim zniewoleniem obronić. Â Â Â „Oddali duszę diabłu”? Â Tak na moje oko, domnimam, że ten czart to tu wszędzie ma swoje symbole. Jeżeli wsłodyca są jego znaki, należy zastanowić się, czy te apostoły oddali duszę diabłu, czy nie? Nie do wiary, przecież to apostoły „wiata”, gdzie by, którzy Chrystusa wydał. No, bo i nie wydali, oni tylko lody kręcały a o Chrystusie to i dobrze mówili. Ale chyba biedak, nie miał maszynki do lodów, no to apostoły do rogatego jak w dym. Już u progu na Piotrowym placu, dwie rogate fontanny pokorne owieczki witają, jak dwie rękę, co przez 1 tydzień kwitną a 51 kłuj. Â Â

Foto 1 Wizerunek czarta kontrolującego fontannę u progu maszynki do lodów. Â

Czy wszyscy zdają sobie sprawę jak działają fontanny na otoczenie i dobrobyt ich właścicieli? Jeżeli nie, to proszę zwrócić uwagę na otoczenie fontann, których nie działają a dla porównania proszę przyjrzeć się miejscom, gdzie fontanny są czynne. W Watykanie przybysza witają dwie fontanny, umiejscowione po północnej i południowej stronie placu i każda z nich posiada indywidualne ezoteryczne zdobienia. Ale to już inna sprawa, tak zwany urok, ezoteryki, którzy w całej krasie kwitnie w „wiatyni” pierwszego apostoła. Kwitnie i działają ku chwale białego ojca czarnych kapłanów, którzy z ochotą klętwy na ezoteryków rzuca, a swoim owieczkom wciska kit, jaka ta ezoteryka jest nie boska i prosto od czarta pochodzi. Â O watykańskiej ezoteryce i o tym, jak Papież kartę, tarota wita sędzię swoje w drzwiach Bazyliki w artykule [Ezoteryczny-Watykan---Tajemnice-Watykanu--cz-II](#) Â Â

Â A teraz powróćmy do znaków czarta, nigdzie na tej biednej ziemi nie ma tyle rogów diabelskich i demonicznych twarzy w jednym miejscu. Mistrzowie watykańskiej ręką i obrazu solidnie się starali, ku chwale czarnych kapłanów. Â Â

Foto 2 Czart u wejścia grobu pierwszego apostoła Â

Najważniejsze to miejsce w Bazylice a i w całym chrześcijańskim klubie jednego pasterza, to i ochrona musi mieć przednią. Na czterech filarach, opoki pierwszego z apostołów dyktuje a „wiatyni” takich czartów z

dziesiąciu rogach, dwukrotnie użyty liczebnik dziesięć. Za drugim razem wskazuje wartość pozytywną symbolizowaną koronami, jednak tych koron na rogach już nie ma: - **dziesięć koron**. Na rogach były korony, taka informacja wyklucza aspekt rogów diabelskich a zarazem mówi, że ich pierwotna wartość z nieba, została utracona. Wartość utracona, a obecnie dziesięć przykazania nie posiada statusu wynikającego z wartości symbolizowanej koronami. Wniosek jest tylko jeden, przykazania nie działają tak jak powinny działać, inaczej mówi się nie, skuteczne, lub zostały one zastosowane. Według przekazu biblijnego, dziesięć przykazania, jako wytyczne do postępowania, były przeznaczone dla przywódców i kapłanów. Te przykazania są skierowane tylko do tych, którzy z własnej woli podejmują się na czele swojej społecznością, lub podjąli swoją szczególną rolę względem zasad przewodnika, na drodze do Boga. Kapłani i przywódcy społeczni, powinni sami we własnym życiu i postępowaniu stosować wskazania zawarte w dziesięciu przykazaniach, taka była wola Boga. To oni powinni stosować się do przykazania a swój postawą być wzorem dla ludzi. Z kolei ludzie, nie posiadając obowiązku stosowania przykazania, mogliby czerpać z wzoru swych przywódców lub kapłanów i również tak postępować. Jednak kapłani widzą ograniczenia, jakie wynikają ze stosowania wskazania zawartych w przykazaniach, nakazując stosowanie dziesięciu przykazania wiernym, sami z tego czerpią nieprofity. W taki sposób dziesięć przykazania straciło moc sprawczą, symbolizowaną koronami. Z kolei postać bestii w tym kontekście kolejny raz wskazuje na religię chrześcijańską. Ostatni zwrot tego wersetu: **dziesięć na gówach jej imię błuńnierstwa**, musi również o jakości religii chrześcijańskiej. Wartości religii chrześcijańskiej symbolizowanej siedmioma górami, jako pochodzące z nieba, dodatkowo wzmocnione koronami dziesięciu przykazania, są według Boga tożsame z wartościami bestii piekielnej. Bo rogi tu przytoczone tylko w liczebniku odnoszą się do przykazania, natomiast one same pokazują diabelski charakter wskazywanych tu wartości religii chrześcijańskiej. Taki charakter religii potwierdzony jest w ostatnim wskazaniu wersetu. Na gówach z nieba imię błuńnierstwa, czyli wartość początkowa religii, lub wartość wniesiona przez Chrystusa jest zamieniona na błuńnierczą postawą w działaniu lub w zasadach religii chrześcijańskiej. Jedyną potrzebą Boga jest to, by człowiek żył w radości, doznając z takiego życia szczęścia. Natomiast kult chrześcijański niewiele radości wnosi w swoich doktrynach żalu za grzechy wszechobecnego smutku w modlitwie. Człowiek tak postępuje by błuńnić, bo czyni wbrew woli Boga. Przeciwnie względem potrzeb Boga skierowana droga życia, musi prowadzić do piekła i takiej drogi pilnują zastępy demonów straszących w Watykanie. Ludzie, którzy emocjonalnie biorą udział w kulcie smutku, żalu i pokuty, mają odciętą drogą do Boga, stąd tak drastyczne informacje dotyczące cech religii chrześcijańskiej. Kolejny werset, dowodzi pochodzenia mocy chrześcijaństwa i potwierdza informacje pierwszego. **XIII./ 2. Dziesięć ta bestyja, którą widziałem, podobna była rysiowi, a nogi jej jako niedźwiedzie, a głowa jej jako głowa lwa; i dawała jej smok moc swoją i stolicę swoją, i moc wielką.** XIII/ 2 Odszyfrowanie treści wersetu: Chrześcijaństwo, które mi ukazano posiada zwierzęce wręcz cechy. Bestia przebiega jak Ryś a na terenie, którego przebiega zdoła, stoi mocno jak Niedźwiedź. Mowa jej jest donośna i straszna jak ryk Lwa. Religia ta, kiedy Chrystusowa, moc uzyskuje od Smoka, cesarstwa rzymskiego. Swoją stolicę chrześcijaństwo objęło po tym cesarstwie i objęło olbrzymie terytorium wraz z poddanymi i pierwszym papieżem, który zamienił stanowisko cesarza na papieża.

Kolejne fotografie przedstawiają demoniczny wizerunek Watykanu. STRUĆ SERCA BAZYLIKI WATYKANU

Ź

Fot. 1

Ź

Fot. 2

Fot. 3

Fot. 4

Fot. 5

Fot. 6

Â
Fot. 7

Â
Fot. 8

Fot. 9

Fot. 10

Fot. 11

Fot. 12

Fot. 13

Â Â Â© Struski Andrzej

Powyzszy tekst jest tekstem autorskim.

Â Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodÂ± autora tekstu oraz podaniem linku do orginalnej strony autorÃ³w.